

# Instytut Pamięci Narodowej - Kraków

<https://krakow.ipn.gov.pl/pl4/edukacja/przystanek-historia/94197,Zbrodnia-katynska-Najwazniejsze-fakty.html>  
2022-06-25, 05:58

## Zbrodnia katyńska. Najważniejsze fakty

**77 lat temu niemieccy żołnierze pod nadzorem zdeklarowanego nazisty prof. Gerharda Buhtza z Uniwersytetu Wrocławskiego rozpoczęli ekshumację zwłok z masowych grobów odkrytych w lutym 1943 r. w Katyniu.**

17 września 1939 r. broniąca się przed napaścią Niemiec Polska została zdradziecko zaatakowana przez sowiecką Rosję. Agresja ze wschodu była konsekwencją paktu Ribbentrop – Mołotow, zawartego 23 sierpnia 1939 r.



### Zanim Sowietci wymordowali polskich jeńców

Do sowieckiej niewoli trafiło ponad 200 tys. polskich jeńców. Szeregowych po relatywnie krótkim czasie zwolniono. Część trafiła do obozów pracy. Polskich oficerów Sowietci zamknęli w specjalnych obozach NKWD w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie. Trafiło tam wielu generałów, m.in. Mieczysław Smorawiński, Bronisław Bohaterewicz, Stanisław Haller, Franciszek Sikorski. Wśród osadzonych znaleźli się także funkcjonariusze mundurowi, szczególnie Policji Państwowej. Zapowiedzią tego, jak zostaną potraktowani polscy jeńcy było wydarzenie z 22 września – Sowietci bez litości zastrzelili gen. Józefa Olszynę-Wilczyńskiego, który wpadł w ich ręce.

W obozach NKWD prowadzono działalność propagandową i agitację. Polscy oficerowie byli poddawani przesłuchaniom. Działaniami tymi kierowali specjalnie wydelegowani do obozów sowieccy funkcjonariusze. Starali się zwerbować Polaków do współpracy, ale zdecydowana większość odmówiła. Nieliczni oficerowie, którzy przystali na sowieckie warunki mieli być wykorzystani w obozach jako agentura, a w przyszłości przy tworzeniu jednostek współpracujących z Sowietami. Jedną z takich osób był płk Zygmunt Berling, późniejszy dowódca 1. Dywizji Piechoty im. Kościuszki i 1. Armii „ludowego” WP.

### Propozycja Berii i decyzja politbiura

Na początku 1940 r. sowieckie władze zdecydowały o zamordowaniu polskich jeńców. 2 marca 1940 r. Ławrientij Beria skierował do Józefa Stalina notatkę, w której jeńców określono jako „wrogów ZSRR”. Szef NKWD zaproponował ich rozstrzelanie.

Plan Berii zaakceptowało Biuro Polityczne WKP(b). Na dokumencie znalazły się podpisy Stalina, Wiaczesława Mołotowa, Anastasa Mikojana, Klimenta Woroszyłowa. Akceptującymi byli także Michaił Kalinin i Łazar Kaganowicz. Trzy dni później politbiuro wydało tajną

decyzję, dotyczącą zamordowania polskich oficerów. Przez wiele lat dokument ten spoczywał w ściśle tajnych archiwach kremlowskich. Na jego podstawie, 22 marca, Beria wydał rozkaz „o rozładowaniu więzień NKWD w USRS i BSRS”. Za jego realizację odpowiadał Piotr Soprunienko, naczelnik Zarządu ds. Jeńców Wojennych NKWD. Podpisywał on listy zawierające dane więźniów, którzy mają zostać rozstrzelani. Pierwsze trzy takie listy zostały przekazane 1 kwietnia.

## **Zbrodnia**

Więźniów obozu w Kozielsku transportowano przez Smoleńsk i Gniezdowo, a mordowano w Lesie Katyńskim. Osoby uwięzione w obozie starobielskim mordowano w siedzibie NKWD obwodu charkowskiego, a ciała zakopywano w rejonie wsi Piatichatki. Natomiast więzionych w Ostaszkowie przewożono do siedziby zarządu NKWD obwodu kalinińskiego (dziś miasto Twer). Łącznie Sowietci wymordowali ponad 14,5 tys. polskich oficerów. Znalazła się wśród nich także kobieta, ppor. pilot Janina Lewandowska. Śmierci uniknęło 395 osób.

Oprócz oficerów życie straciły także osoby przetrzymywane w więzieniach tzw. Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi. Byli wśród nich oficerowie, policjanci, działacze polityczni i społeczni, pracownicy wymiaru sprawiedliwości, urzędnicy państwowi. Z dokumentów archiwalnych przekazanych Polsce w latach 90. XX wieku – tzw. listy białoruskiej i ukraińskiej – wiemy, że zamordowano 7305 osób. Co najmniej 1980 z nich zostało pogrzebanych we wsi Bykowania. Spośród nich udało się zidentyfikować tylko kilka.

Ofiarami sowieckiej zbrodni padli nie tylko oficerowie, ale także osoby cywilne. Zbrodnia katyńska przyniosła zagładę elity wojskowej, społecznej i politycznej.

## **Niemiecka gra Katyniem i sowieckie kłamstwa**

13 kwietnia 1943 r. Niemcy poinformowali o odkryciu grobów polskich oficerów w Katyniu. Do prac ekshumacyjnych zaprosili przedstawiciele Międzynarodowego Czerwonego Krzyża. Niezależnie od tych działań z apelem do MCK zwrócił się także Rząd RP na uchodźstwie, co władzom sowieckim posłużyło za pretekst do oskarżenia Polaków o współpracę z Niemcami. Zdaniem wybitnych niezależnych ekspertów oraz grupy Polaków, która przebywała w Katyniu za zgodą władz emigracyjnych, nie ulegało wątpliwości, kto odpowiadał za mord. Także amerykański raport z 1952 r. wskazał jednoznacznie na ZSRS.

Sowieci nie ustawiali jednak w próbach zakłamania zbrodni. Fałszowaniu historii służyły prace tzw. komisji Burdenki. W 1946 r., w Norymberdze starali się przypisać zbrodnię katyńską Niemcom. Przez długie powojenne lata władze w Moskwie, a także komuniści w Polsce ukrywali prawdę.

W PRL cenzura blokowała wszelkie próby wskazania faktycznych sprawców.

Represjonowano osoby głoszące prawdę o zbrodni katyńskiej. Mimo szykan w latach 70. XX wieku powstał w Krakowie niejawni Instytut Katyński. 21 marca 1980 r. na krakowskim

Rynku Głównym Walenty Badylak, w geście sprzeciwu wobec przemilczania prawdy o Katyniu, dokonał samospalenia. Na cmentarzu Powązkowskim w Warszawie ustawiono Krzyż Katyński.

### **Według Rosjan, sprawa przedawniona**

Rosjanie dopiero w kwietniu 1990 r. uznali swoją odpowiedzialność za zbrodnię. W roku 1992, na polecenie ówczesnego prezydenta Rosji Borysa Jelcyna strona polska otrzymała kopie dokumentów dotyczących zbrodni, w tym wspomnianej tajnej decyzji politbiura z 5 marca 1940 r. Rosja wszczęła nawet śledztwo, które zakończono jednak w 2005 r. uznając, iż mord na polskich jeńcach nie był ludobójstwem, lecz „zwykłym” przestępstwem, które uległo przedawnieniu.

*Tekst Marcin Kapusta*